

Sygnatura akt I C 977/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 18-09-2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Krzyżak

Protokolant: Jarosław Wróblewski

po rozpoznaniu w dniu 04-09-2014 r.

w K.

sprawy z powództwa W. B.

przeciwko M. B.

o rozwiązanie umowy dożywocia

1. Oddała powództwo.
2. Zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 4.428 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu.

Małgorzata Krzyżak

Sygn. akt I C 977/13

UZASADNIENIE

Powód W. B. wniósł pozew przeciwko M. B. o rozwiązanie umowy dożywocia, zawartej w dniu 23 lutego 2012 roku w Kancelarii Notarialnej w K. rep. A nr (...) oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że na podstawie ww. aktu notarialnego przeniósł własność gospodarstwa rolnego o pow. 6,24 ha położonego w miejscowości W. gm. W. na rzecz pozwanej i jej męża P. B.. W § 3 umowy nabywcy gospodarstwa ustanowili na rzecz powoda i jego żony prawo dożywocia polegającego na przyjęciu małżonków B. jako domowników, do dostarczenia im dwupokojowego mieszkania ogrzanego i oświetlonego, nadto zagwarantowano opiekę i pielęgnację w chorobie i niedołężności. P. B. zginął w wypadku samochodowym. Stosunki rodzinne z pozwaną uległy zmianie, odsunęła się od powoda i w maju 2012 roku wyprowadziła się, pozostawiając powoda bez pomocy. Powód z uwagi na stan zdrowia wymaga pomocy, a pozwana odrzuca prośby powoda i w tym stanie wytworzyły się między stronami stosunki, które uniemożliwiają bezpośrednią styczność (k. 2-5).

Pismem złożonym dnia 4 września 2014 roku powód sprecyzował żądanie pozwu i wniósł o rozwiązanie umowy dożywocia zawartej w dniu 23 lutego 2012 roku rep. A nr (...) pomiędzy powodem a pozwaną w zakresie udziału pozwanej w gospodarstwie rolnym wynoszącym $\frac{3}{4}$ części. (k. 101)

Pozwana M. B. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, oświadczając, że nie zostały one uiszczone w żadnej części, wskazując, iż w niniejszej sprawie nie występuje przypadek wyjątkowy uzasadniający rozwiązanie umowy dożywocia (k. 104v).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód W. B. w dniu 23 lutego 2012 roku zawarł z pozwaną M. B. oraz P. B. (synową i synem), w formie aktu notarialnego umowę dożywocia, na podstawie której przeniósł na rzecz P. i M. małżonków B. do wspólności ustawowej prawo własności zabudowanej nieruchomości rolnej położonej w obrębie W. gmina W. ozn. geod. (...) o pow. 6,2400 ha w zamian za dożywotnie świadczenia określone w art. 908 k.c., które wykonywane będą na ww. nieruchomości rolnej, tj. P. i M. B. zobowiązują się przyjąć W. B. i jego żonę J. B. (1) (osobę bliską zbywcy) jako domowników oraz dostarczyć im mieszkania, światła, opału, w tym w szczególności gwarantują im wyłączne prawo do korzystania z dwóch pokoi znajdujących się na piętrze budynku mieszkalnego oraz wspólne korzystanie z kuchni, łazienki i korytarza, znajdujących się w przedmiotowym budynku mieszkalnym, a nadto gwarantują im swobodne poruszanie się po całym obejściu nieruchomości, w tym korzystanie z ogródka przydomowego i budynków gospodarczych oraz zapewniają im opiekę i pielęgnowanie w czasie choroby lub niedołężności (dowód: kserokopia aktu notarialnego k. 8-11 , niesporne).

Po upływie miesiąca od zawarcia umowy, P. B. zginął w wypadku komunikacyjnym w dniu 25 marca 2012 roku . Postanowieniem z dnia 15 marca 2013 roku sygn. akt (...)Sąd Rejonowy w K. stwierdził, że spadek po P. B. nabyli wprost M. B. i syn A. B., każdy po 1/2 części (dowód: akta SR w K. sygn. (...), niesporne).

Przed śmiercią P. B. małżonkowie B. mieszkali z powodem, jego żoną J. B. (1), bratem oraz matką powoda w jednym budynku. Pozwana wraz z mężem „dokładała się” do rachunków za prąd i wodę. Powód po zawarciu umowy pracował w gospodarstwie rolnym.

Po pewnym czasie stosunki między nią a powodem pogorszyły się. Pozwana nie czuła się dobrze w domu powoda, po pogrzebie M. S. pytała ją, czy nadal zamierza tam mieszkać, słyszała plany co do swojej osoby. Kiedy jeszcze mieszkała tam zawiozła teścia do lekarza na jego prośbę. W maju 2012 roku pozwana wraz z synem wyprowadziła się do swoich rodziców. Między nią a teściem dochodziła do konfliktów, powód obwiniał ją za śmierć syna. Mimo konfliktu z powodem pozwana utrzymywała przez krótki czas kontakty z bratową A. W., podwoziła J. B. (1) do szpitala, odwiedziła A. W. w związku z pierwszymi urodzinami jej syna, przyjechała także do teściowej aby mogła zobaczyć wnuka. Pozwana chciała, aby powód przepisał na nią zarejestrowany na siebie samochód, który przed śmiercią użytkował P. B.. Samochód ten został zakupiony przez zmarłego i J. B. (1), razem spłacali kredyt. Powód nie wyraził zgody i pozwana zwróciła mu samochód. W trakcie pobytu powoda w szpitalu między pozwaną a A. W. doszło do kłótni, w trakcie której pozwana napisała smsa źle życząc powodowi. W dniu 30 września 2012 roku pozwana zgłosiła na policję, że powód nie chce jej wydać dokumentów do przyczepki samochodowej. W obecności policjantów powód wydał dokumenty.

(dowód: pismo KP w K. k. 95, zeznania powoda k. 54, k. 102-103, pozwanej k. 54v, k. 103-104, zeznania świadków: A. W. k. 55, Z. J. k. 55-56, J. B. k. 96-97, A. C. k. 86v-87, R. C. k. 87, M. C. k. 87v-88).

W okresie od 3 kwietnia do 13 kwietnia 2012 roku powód przebywał na Oddziale (...) w S. z rozpoznaniem przewlekłe proste zapalenie oskrzeli, niewydolność nerek i nadciśnienie tętnicze. Następnie w lipcu 2012 roku ponownie przebywał w szpitalu. W okresie od 13 do 15 listopada 2012 roku powód przebywał na Oddziale (...) w S. z rozpoznaniem przewlekła niewydolność nerek i nadciśnienie tętnicze. Powód jest dializowany w Stacji Dializ (...) w K., jest dowożony i odwożony na dializy karetką. Jest sprawny, ma prawo jazdy, jeździ samochodem. Powód utrzymuje się z renty w wysokości 979,30 zł, jego żona J. B. (1) pracuje w szkole jako nauczycielka, syn pracuje. Powód wraz z żoną, synem i matką nadal mieszka we W., osoby te korzystają z całego domu. Na posesji tej, w osobnym budynku mieszka córka powoda M. S. z rodziną. Powód kupuje opał na zimę, płaci za prąd za dom i budynki gospodarcze (do rachunku dokłada się córka M. S.), wodę, lekarstwa. Od kwietnia 2013 roku nieruchomość rolną pozwanej dzierżawił syn powoda, za co płaci jej 1.500 zł rocznie. Powód bezpodstawnie obwinia synową za śmierć syna, nie widzi możliwości wspólnego mieszkania.. Powód nie rozmawia z synową, od chwili jej wyprowadzenia, nie prosił jej o jakąkolwiek pomoc. (dowód: dokumentacja medyczna k. 12-14, kserokopia decyzji KRUS z dnia 26 lipca 2013 roku k. 23-24, umowa dzierżawy k. 51, zeznania powoda 54, k. 102-103, zeznania pozwanej k. 54v, 103-104, zeznania świadków: J. B. k. 96-97, A. C. k. 86v-87).

W toku procesu pozwana zaproponowała powodowi przeniesienie na jego rzecz prawa własności domu z obejściem. Powód nie wyrażał zgody na powyższe. (k. 54v, 97v).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o następujące dowody:

- częściowo zeznania powoda (k. 54, 102-103),
- zeznania pozwanej (k. 54v, 103-104),
- zeznania świadków: A. C. (2) (k. 86v-87), R. C. (2) (k. 87), M. C. (2) (k. 87v-88), częściowo J. B. (1) (k. 96-97), A. W. (k. 55), Z. J. (1) (k. 55v-56),
- dokumenty: kserokopia aktu notarialnego (k. 8-11), dokumentacja medyczna (k. 12-14), kserokopia decyzji KRUS z dnia 26 lipca 2013 roku (k. 23-24), umowa dzierżawy (k. 51), pismo KP w K. (k. 95),
- akta SR w K.sygn. (...)

Zeznania powoda W. B. Sąd uznał za częściowo wiarygodne. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w tej części, w której wskazał, że między stronami nie dochodziło do nieporozumień i w związku z tym nie wie dlaczego pozwana wyprowadziła się z domu, gdyż są one nielogiczne i sprzeczne z zeznaniami pozwanej oraz świadków A. C. (2), R. C. (2) i M. C. (2), a także z zeznaniami samego powoda, który kilkakrotnie w toku postępowania wskazywał, że ma żal do pozwanej w związku ze śmiercią syna. Między stronami był konflikt dotyczący m.in. samochodu i przyczepki (k. 95 akt) Oceniając wiarygodność jego zeznań Sąd zwrócił również uwagę na fakt, że są one wewnętrznie sprzeczne. Z jednej strony z zeznań powoda wynika, że pozwana nie chciała wozić go do szpitala, natomiast z drugiej strony powód wskazał, iż nie prosił pozwanej o żadną pomoc, a ostatecznie przyznał, że zawiozła go do szpitala po śmierci syna.

Zeznania pozwanej Sąd uznał za wiarygodne, że po śmierci męża zaczęła źle czuć się w tej rodzinie, że dochodziło do konfliktów z teściem. Zeznania są zgodne zeznaniami świadków A. C. (2), R. C. (2) i M. C. (2), częściowo powoda, J. B. (1) i A. W..

Zeznania świadków A. C. (2), R. C. (2) i M. C. (2) Sąd uznał za wiarygodne aczkolwiek należało do nich podejść z dużą ostrożnością bowiem są to osoby najbliższe pozwanej i zainteresowane wynikiem sprawy.

Zeznania świadków J. B. (1), A. W. i Z. J. (2) Sąd uznał za częściowo wiarygodne i w tym wypadku do tych zeznań należało podejść z dużą ostrożnością, bowiem są to osoby bliskie powodowi i również zainteresowane wynikiem sprawy. Sąd nie dał wiary zeznaniom J. B. (1), że powód nigdy nic nie mówił pozwanej, co jest w wyraźnej sprzeczności nawet z postawą prezentowaną przez powoda na rozprawach, gdzie wprost obwiniał synową za śmierć syna. Sąd nie dał także wiary zeznaniom Z. J. (2) i J. B. (1), że samochód będący przedmiotem konfliktu między stronami użytkował jedynie powód i był on zakupiony jedynie przez J. B. (1), gdyż z zeznań pozwanej oraz A. W. wynika, że samochód ten użytkował zmarły i był spłacany przez P. B. oraz jego matkę wspólnie. Kwestia ta nie była istotna w niniejszej sprawie, chociaż wskazuje na „spory majątkowe stron”.

Za wiarygodne Sąd uznał przedłożone w sprawie dokumenty, gdyż ich autentyczności oraz prawdziwości treści nie kwestionowała żadna ze stron, a i Sąd nie znalazł ku temu podstaw.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 913 § 2 k.c. w wypadkach wyjątkowych sąd może na żądanie zobowiązanego lub dożywotnika, jeżeli dożywotnik jest zbywcą nieruchomości, rozwiązać umowę o dożywocie. W orzecznictwie wskazano, że „wypadek wyjątkowy” w rozumieniu ww. przepisu zachodzi wówczas, gdy dochodzi do krzywdzenia dożywotnika i złej woli po stronie jego kontrahenta – nabywcy nieruchomości (tak SN w wyroku z dnia 15 lipca 2010 roku, sygn. IV CSK 32/10, Lex nr 885022). Same złe stosunki między stronami umowy dożywocia nie uzasadniają przesłanki, o której mowa w art. 913 § 2 k.c. Z określoną w tym przepisie „wyjątkowością” mamy do czynienia wtedy, gdy zachowanie się

zobowiązanego wobec dożywotnika jest szczególnie naganne, a przewidziana w art. 913 § 1 k.c. możliwość zamiany świadczeń na rentę nie może przynieść zadowalającego rezultatu (wyrok SN z dnia 9 sierpnia 1062 roku, sygn. II Cr 450/62, OSNCP 1963/7-8/167). (...) sytuacji wyraża się zatem przede wszystkim w fakcie, że zamiana dożywocia na rentę nie prowadzi do należytego rezultatu, ale także w drastycznym naruszeniu przez zobowiązanego zasad współżycia społecznego.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy między powodem a pozwaną istnieje konflikt, aczkolwiek postępowanie dowodowe nie wykazało, aby zachowanie pozwanej wobec powoda cechowało się szczególną nagannością. Zgodnie z umową dożywocia, pozwana w zamian za przeniesienie prawa własności nieruchomości, winna przyjąć W. B. i jego żonę J. B. (1) (osobę bliską zbywcy) jako domowników oraz dostarczyć im mieszkania, światła, opału, w tym w szczególności zagwarantować im wyłączne prawo do korzystania z dwóch pokoi znajdujących się na piętrze budynku mieszkalnego oraz wspólne korzystanie z kuchni, łazienki i korytarza, znajdujących się w przedmiotowym budynku mieszkalnym, a nadto zagwarantować im swobodne poruszanie się po całym obejściu nieruchomości, w tym korzystanie z ogródka przydomowego i budynków gospodarczych oraz zapewniają im opiekę i pielęgnowanie w czasie choroby lub niedołęźności.

Jak przyznał powód i jego żona J. B. (1), od momentu zawarcia umowy dożywocia, razem z synem i matką mieszkają oni w spornej nieruchomości, zajmując wszystkie pokoje, a pozwana w żaden sposób nie utrudnia i nie ogranicza ich w korzystaniu z domu. Na posesji mieszka nadto córka powoda wraz z rodziną i również z tego tytułu pozwana nie zgłaszała żadnych uwag. Powód i jego żona mają zapewnione swobodne poruszanie się po całym obejściu nieruchomości, mogą korzystać z przydomowego ogródka i budynków gospodarczych.

Powód jest osobą schorowaną, ale nie jest osobą niedołęźną. Sam prowadzi samochód, pomaga młodszemu synowi w lekkich pracach w gospodarstwie rolnym, jeździ ciągnikiem. Ma zapewnione dojazdy na dializy karetką pogotowia. Obecnie stan jego zdrowia jest stabilny. W lipcu 2012 r. pozwana pod wpływem emocji napisała smsa do A. W., w którym źle życzyła teściowi ale ten incydent nie uzasadnia rozwiązanie umowy dożywocia.

Nie można też pozwanej czynić zarzutu, że wystąpiła o dopłaty unijne z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego czy zatrzymała część pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży zwierząt, skoro to M. B. jest obecnie właścicielką gospodarstwa rolnego. Z umowy dożywocia nie wynika zaś obowiązek przekazywania powodowi jakichkolwiek dochodów pochodzących z gospodarstwa rolnego.

Konkludując, nie doszło do rażąco nagannego zachowania pozwanej wobec powoda i nie dopuściła się ona drastycznego naruszenia zasad współżycia społecznego. Nadto jak wynika z postępowania dowodowego jedynie część z umowy dożywocia jest niewykonywana, dotyczy to dostarczania opału i światła. Powód ma w umowie dożywocia zagwarantowane korzystanie z dwóch pokoi a korzysta z całego domu. Obecnie powód nie jest osobą niedołęźną czy też tak schorowaną aby musiał korzystać z opieki pozwanej. Należy także zaznaczyć, że sama okoliczność, że kontakt między stronami jest utrudniony (obie strony deklarują, iż nie wyobrażają sobie wspólnego zamieszkiwania), nie powoduje uwzględnienia powództwa w trybie art. 913 § 2 k.c., skoro ustawodawca w pierwszej kolejności przewidział zamianę świadczeń osobistych na rentę dożywotnią (art. 913 § 1 k.c.), a dopiero w razie braku takiej możliwości i zaistnienia wyjątkowego wypadku, rozwiązanie umowy. Do rozwiązania umowy dożywocia nie wystarcza stan, że nie można wymagać od stron aby pozostawały nadal w bezpośredniej ze sobą styczności lecz stan ten musi mieć charakter wyjątkowy, czy skrajny w stosunku do sytuacji przewidzianej w §1 art. 913 k.c. W ocenie Sądu, pozwanej nie można zarzucić złej woli, agresji, a po opuszczeniu gospodarstwa rolnego w żaden sposób nie utrudnia powodowi korzystania z domu, budynków gospodarczych. Również nie sprzeciwiała się temu, że w jednym z budynków mieszka córka powoda z rodziną.

Wobec powyższego, Sąd oddalił powództwo, a o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu, orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 6 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów

pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 roku, poz. 490), obciążając tymi kosztami powoda.

SSO Małgorzata Krzyżak